

**Ocena dorobku i osiągnięć naukowych dr. Edwarda Jaremczuka  
w postępowaniu habilitacyjnym dla Rady naukowej dyscyplin: nauki  
o polityce i administracji, nauki o komunikacji społecznej i mediach oraz nauki  
o bezpieczeństwie Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu**

**Habilitant**

Edward Janusz Jaremczuk jest absolwentem studiów magisterskich w zakresie wychowania technicznego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Ukończył również studia podyplomowe w zakresie politologii na Uniwersytecie Gdańskim. W 2001 r. na Uniwersytecie Gdańskim, na podstawie rozprawy pt. *Konflikt kongijski i jego wewnętrzne oraz zewnętrzne uwarunkowania*, uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce. W latach 2002-2014 pracował jako wykładowca, adiunkt i starszy wykładowca w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Elblągu, a w latach 2005-2006 jako wykładowca na Uczelni Humanistyczno-Ekonomicznej w Elblągu.

Habilitant spełnia przesłankę zawartą w art. 219 ust. 1. pkt. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r. poz. 1668 ze zm.), a mianowicie posiada stopień doktora.

**Ocena osiągnięć naukowych Habilitanta w kontekście wkładu w rozwój nauki o polityce i administracji**

Wstępnym problemem do rozstrzygnięcia jest określenie, jakie są elementy składowe osiągnięcia przedstawionego do oceny. Habilitant zgłosił osiągnięcie zatytułowane „Przemiany polityczne w Kongu. Od kolonii po współczesne państwo (1885-2020)”, składające się z 26 publikacji. Jednak spośród wskazanych publikacji aż 14 nie jest związana merytorycznie z tytułowym osiągnięciem, a cztery publikacje są związane z tematem określonym w tytule osiągnięcia tylko częściowo lub względnie. Nie byłby to zatem cykl spójny i monotematyczny.

Do osiągnięcia, pod wskazanym zakresem, można zaliczyć jedynie monografię o tytule takim samym, jak osiągnięcie oraz siedem innych publikacji. Są to:

- *Konflikt kongijski i jego "bohaterowie"*, „Forum Politologiczne”, 2004, t. 1, s. 65-89.
- *Prezydenci i prezydentury Demokratycznej Republice Konga (1960-2010)*, „Olsztyńskie Studia Afrykanistyczne”, 2011, t. 12, s. 87-108.
- *Przywództwo państwowe w Demokratycznej Republice Konga (1960-2013)*, Gdynia 2014.
- *Rok 2016 - Demokratyczna Republika Konga na rozdrożu politycznym. Wybory prezydenckie, które się nie obyły – kontekst rozwoju (nie)zrównoważonego*, [w:] *Czarny Ląd i Świat Arabski. Nawoływanie do agresji czy szukanie pomocy?*, red. B. Paczek, Gdynia 2018, s. 21-57.
- *Sytuacja polityczna a bezpieczeństwo energetyczne Demokratycznej Republiki Konga w kontekście zakończenia sprawowania władzy przez prezydenta Josepha Kabilę*, „Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństw”, 2018, nr 4, r. XI, s. 362-405.
- *Walka o przywództwo polityczne w Demokratycznej Republice Konga a misja pokojowa Polskiego Kontyngentu Wojskowego*, [w:] *Afryka u progu XXI wieku. Polityka, kwestie społeczne i gospodarcze*, red. D. Kopiński, A. Żukowski, Warszawa 2009, s. 163-178.
- *Zair, Demokratyczna Republika Konga – przemiany wewnętrzne i ich implikacje międzynarodowe*, Elbląg 2007.

Habilitant nie jest konsekwentny w zakresie elementów składowych osiągnięcia. W autoreferacie (s. 5) stwierdza, że cykl składa się z 23 pozycji, nie wyjaśniając jednocześnie, które trzy - z 26 wymienionych wcześniej publikacji (s. 2-4) - nie wchodzi jednak w skład cyklu. Z kolei w przypisie nr 14 autoreferatu (s. 11) to monografia *Przemiany polityczne w Kongu. Od kolonii po współczesne państwo (1885-2020)* jest określona jako „podstawa ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego”.

Sytuację komplikuje również fakt, że w części autoreferatu zatytułowanej „omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych” Habilitant przedstawia dwie monografie, które wcześniej zaliczył do osiągnięcia habilitacyjnego, a które rzeczywiście dotyczą kwestii przemian politycznych w Kongo – *Przywództwo państwowe w Demokratycznej Republice*

*Konga (1960-2013)*, Gdynia 2014 i *Zair, Demokratyczna Republika Konga – przemiany wewnętrzne i ich implikacje międzynarodowe*, Elbląg 2007. Z kontekstu wynika, że Habilitant uznaje te monografie, jako ważne uzupełnienie podstawowej monografii o przemianach politycznych w Kongu. Niemniej, w sensie formalnym, przesłanka zawarta w art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy – a dotycząca posiadania w dorobku co najmniej jednej monografii – została wypełniona.

To, co wnioskodawca uznaje za istotny i oryginalny wkład w naukę, jest zaprezentowane w sposób niejednoznaczny (autoreferat str. 15). Niektóre sformułowania są niezrozumiałe. Nie można za istotny wkład w naukę uznać stwierdzenia, że „kształtowanie się ustroju (...) państwa (...) można kształtować”. Trudno też - za istotny lub oryginalny wkład - uznać „włączenie elementów wiedzy historycznej do wyjaśniania problematyki politologicznej”. Znaczenie historii dla badań politologicznych jest znane od dawna. Podobnie z trzecim argumentem zaproponowanym przez Habilitanta - w politologii fakt przeprowadzenia kwerendy i wskazanie potrzeby nowych opracowań nie jest wkładem istotnym, tylko standardowym.

Cel naukowy cyklu - przedłożonych przez Habilitanta - publikacji, określony w autoreferacie (s. 5) to ukazanie „bezpośredniego wpływu” najważniejszych polityków kongijskich na sytuację wewnętrzną kraju od roku 1960 do czasów współczesnych. Zaprezentowane wyniki badań budzą jednak poważne wątpliwości. Wniosek, że najistotniejszym źródłem autorytaryzmu w DRK jest „miejscowa kultura polityczna” i „silna struktura klanowa” (s. 13) nie został uzasadniony. Autor nie badał powiązań rodzinnych i klanowych w kongijskiej polityce.

Ocenę merytoryczną osiągnięcia należy rozpocząć, od oceny monografii *Przemiany polityczne w Kongu. Od kolonii po współczesne państwo (1885-2020)*. Nietrafna jest (autoreferat s. 10) identyfikacja luki badawczej, jakoby przemiany polityczne w Kongo nie znalazły pełnego odzwierciedlenia w literaturze światowej. Badania nad przemianami politycznymi w Kongo są bogate, choć z zastrzeżeniem, że „pełne” odzwierciedlenie nie jest – rzecz jasna – możliwe. Habilitant deklaruje wprawdzie, że „praca jest oparta na bogatym piśmiennictwie naukowym” (s. 30), ale w bardzo skromnym przeglądzie literatury przytacza zaledwie pięć „sztandarowych” pozycji, z której tylko dwie mają charakter naukowy (Kłosowicz, van Reybrouck). Pozostałe to książki ciekawe, ale napisane przez dziennikarzy lub

pisarzy (Hochschild, Kenyon i Conrad). Nawiasem mówiąc, Kenyon poświęca Kongu tylko jeden rozdział. Jednoakapitowe omówienie stanu badań sprowadza się, przede wszystkim, do kwestii technicznych, związanych z dostępnością literatury. Tymczasem literatura, dotycząca przemian politycznych w Kongo, ale pominięta przez Habilitanta, jest rzeczywiście obfita<sup>1</sup>. Habilitant pomija wielu ważnych autorów kongijskich (m.in. Bussy, Kabamba, Kapya Kabesa, Kisangani, Mokoli, Samba)<sup>2</sup>. Trzeba dodać, że akapit, zawierający przegląd literatury, jest – z niewielkimi zmianami – przepisany z wcześniejszej monografii Habilitanta *Przywództwo państwowe w Demokratycznej Republice Konga (1960-2013)*, Gdynia 2014 (s. 14). Autor pomija też ważne – w perspektywie badań nad przywództwem i zmianami politycznym w DRK - źródła – np.

- pracę magisterską Josepha Kabili (w zakresie nauki o polityce) pt. *The Renaissance of the Democratic Republic of Congo (DRC): A Narrative-Biographical, Auto-Ethnographic Study of 19 Years of Statebuilding, Peacebuilding and Economic Recovery*, obronioną w 2012 r. na Uniwersytecie w Johannesburgu;
- opublikowaną w 2021 r. książkę dyrektora gabinetu Josepha Kabili – Néhémie Mwilanya *La République Démocratique du Congo sous Joseph Kabila: Devoir de mémoire*;
- wspomnienia Leona Kengo wa Dondo *La passion de l'Etat: mémoires* czy

---

<sup>1</sup> M.in. Autesserre, S., 2010, *The trouble with the Congo: local violence and the failure of international peacekeeping*, Cambridge: Cambridge University Press; Berkeley, B., 2001, *The graves are not yet full: race, tribe and power in the heart of Africa*, New York: Basic Books; de Herdt, T., Titeca, K. (ed.), 2019, *Negotiating public services in the Congo: State, society and governance*. Bloomsbury Publishing; Deibert, M., 2013, *The Democratic Republic of Congo: Between Hope and Despair*, London: Zed Books; Herderschee, J.; Kaiser, K-A.; Leslie, W.J., 1993, *Zaire: continuity and political change in an oppressive state*, Boulder: Westview Press; Namikas, L., 2012, *Battleground Africa: Cold War in the Congo, 1960-1965*, Stanford: Stanford University Press; Trefon, T., 2004, *Reinventing order in the Congo: how people respond to state failure in Kinshasa*, London: Zed Books; Veit, A., 2010, *Intervention as indirect rule: civil war and statebuilding in the Democratic Republic of Congo*, Frankfurt and New York, Campus Verlag; Young, C., Turner, T., 1985, *The rise and decline of the Zairian state*, Madison: University of Wisconsin Press.

<sup>2</sup> Bussy, J.M., 2016, *The Great Lakes Region of Africa: Local Perspectives on Liberal Peacebuilding from the Democratic Republic of Congo*, New York: Palgrave Macmillan; Kabamba, P., 2013, *Business of civil war: new forms of life in the debris of the Democratic Republic of Congo*. African Books Collective; Kapya Kabesa, J.S.I.M., 2009, *Distribution of National Revenue Between the Central Government and the Provinces in the Democratic Republic of Congo: Modalities and Challenges*, Hamann-legal.de; Kisangani, E.F., 2013, *Civil Wars in the Democratic Republic of Congo, 1960-2010*, Boulder: Lynne Rienner; Mokoli, M.M., 1997, *The Transition towards democracy in post-1990 Zaire: contradictions and dilemma*, San Francisco: International Scholars Publications; Samba, D.M., 2011, *Resilience of an African giant: boosting growth and development in the Democratic Republic of Congo*. World Bank Publications.

- książkę Ernesto Che Guevary - *The African Dream: The Diaries of the Revolutionary War in the Congo*.

Teza badawcza w kluczowej publikacji Habilitanta została sformułowana w następujący sposób: „przywódca polityczny, przywódca państwowy (tak wynika z dokonanych obserwacji oraz wniosków) decyduje nieomal o wszystkim, a sam przebywa drogę, na której z czasem staje się satrapą, a nawet tyranem” (s. 29). Habilitant nie wyjaśnia na jakiej podstawie i w jaki sposób różnicuje przywództwo polityczne i państwowe, ani jak interpretuje różnicę między satrapą a tyranem. W tekście pojawiają się też inne terminy określające przywództwo, które domyślnie uznano za synonimy – dyktator (s. 14, s. 571), „właściciel” DRK (s. 569), despota (s. 633), władca (s. 633, s. 640). Z drugiej strony teza o nieuchronności stania się dyktatorem jest w przypadku DRK wątpliwa. Większość z przywódców DRK, z różnych powodów, trudno uznać za tyranów. Niektórzy zostali oficjalnie uznani za bohaterów. Patrice Lumumba pełnił funkcję premiera tylko kilka miesięcy, a po śmierci (1961) został uznany za bohatera narodowego (1966). Joseph Kasavubu był prezydentem jedną kadencję i podobnie jak Lumumba został wyniesiony do rangi bohatera narodowego. Uczynił to obecny prezydent DRK Félix Tshisekedi, w przeddzień obchodów 60. rocznicy niepodległości (2020). Z kolei Joseph Kabila rządził długo, ale oddał władzę w drodze wyborów. Habilitant formułuje daleko idące tezy o przywódcach DRK, np., że „[p]raktycznie każdy z polityków, który zajmował najwyższe państwowe stanowisko okazywał się osobą małowartościową i całkowicie nieprzygotowaną do roli, jaką przydało mu pełnić” (autoreferat, s. 20). Jednocześnie nie podejmuje próby udowodnienia tej tezy w odniesieniu do dwóch z czterech byłych prezydentów.

Jako decydujący okres w procesie ewolucji przywódcy Habilitant wskazuje „pierwsze lata, w zasadzie pierwsze dziesięć, dwanaście lat urzędowania” (s. 29). Problem w tym, że spośród przywódców państwowych DRK tylko dwóch urzędowało dłużej niż pięć lat – Mobutu Sese Seko i Joseph Kabila. Weryfikowanie podstawowej tezy badawczej na dwóch przykładach, samo w sobie, jest bardzo wątpliwe. To, że dwóch pozostałych prezydentów – Joseph Kasavubu i Laurent Kabila rządziło znacznie krócej określa jako „wpadkę przy pracy” (s. 640). Teza badawcza nie jest w pełni zgodna z zakresem tematycznym, określonym w tytule monografii. Habilitant nie wskazał jakimi metodami weryfikował tezę badawczą. Nie postawił również pytań badawczych. Przedstawia natomiast 13 tropów badawczych, które miały ułatwić weryfikację tezy badawczej. Dotyczą one jednak bardzo różnych obszarów, mają

zróznicowane znaczenie i stopień szczegółowości, a niektóre są niejasne, np. „korzystanie z zasobów, jakie zostały Kongijczykom udostępnione przez lata obecności w ich kraju Belgów” (s. 22). Akurat ten trop badawczy jest jedynym, który nie jest powtórzeniem z nieco szerszej listy tez badawczych, postawionych w monografii Habilitanta, opublikowanej w 2014 r. - *Przywódstwo państwowe w Demokratycznej Republice Konga (1960-2013)*.

Podstawowa, dla osiągnięcia Habilitanta, monografia jest bardzo obszerna i liczy 963 strony. Z punktu widzenia postawionej tezy badawczej, obszerność pracy jest jednak nieco myląca. Zasadnicza część pracy, istotna dla weryfikacji przyjętej tezy badawczej, to nieco ponad 320 stron (s. 198-474 i s. 540-586) oraz 55 stron epilogu i zakończenia. Część historyczna, obejmująca dzieje Konga sprzed okresu uzyskania niepodległości, obejmuje 140 stron (s. 57-197). Aneksy, indeksy, bibliografia i tłumaczenia wstępu na język angielski i francuski obejmują łącznie 318 stron (s. 645-963).

Struktura monografii jest nietypowa. Po tradycyjnym wstępie Habilitant umieścił „prolog”, zawierający rozważania teoretyczne na temat państwa, podstawowe informacje o Afryce Subsaharyjskiej oraz potocznym postrzeganiu Afryki w Polsce. Następnie dwanaście rozdziałów w porządku chronologicznym od kolonizacji Konga przez Europejczyków do roku 2012. Rozdział 13 to powrót do XIX wieku, gdyż dotyczy historii ustroju politycznego Konga od czasów Leopolda II po drugą kadencję Josepha Kabili. Struktura wewnętrzna tego rozdziału jest bardzo rozbudowana, ale – podobnie jak w przypadku pozostałych rozdziałów - nie jest ona uwzględniona w spisie treści. Treść nie ogranicza się do historii ustroju politycznego, ale powtarza wiele informacji z wcześniejszych rozdziałów. Zawita struktura monografii mogła być przyczyną licznych powtórzeń. Informację o „Jądrze ciemności” Conrada Habilitant powtarza sześć razy (s. 30, s. 75, s. 417, s. 498, s. 513, s. 730-733), w tym raz błędnie podając datę pierwszego wydania (s. 513).

Przed zakończeniem autor przedstawił „epilog”, w którym opisał kwestię klientelizmu, trybalizmu; rolę Kościoła katolickiego i przejęcie władzy przez Félixą Tshisekedi. Po klasycznym zakończeniu, umieszczono angielskie i francuskie tłumaczenie wstępu, a po bibliografii umieszczono zbiór aneksów. Ani w spisie treści, ani na początku tej części monografii, nie ma wykazu opublikowanych aneksów. Struktura wewnętrzna części aneksowej jest chaotyczna. Aneksami są notki biograficzne, mapy, zdjęcia satelitarne, rysunki, fragmenty artykułów innych autorów, encyklopedyczne kalendarium historii Konga, komunikat polskiego MSZ dla

osób podróżujących do DRK, konstytucja DRK w języku angielskim i spisy kongijskich partii politycznych. Z drugiej strony w tekście wstępu i rozdziałów są fragmenty, które powinny znaleźć się właśnie w części aneksowej, np. przytoczone w całości Konkluzje Rady Unii Europejskiej w sprawie Demokratycznej Republiki Konga z 9 grudnia 2019 r. (s. 17-21).

Niektóre tezy stawiane przez Habilitanta są błędne lub nieuzasadnione. Autor nie wyjaśnia odbiorcom dlaczego uważa, że: „W przypadku Polski (...) władza prezydencka jest w bardzo niewielkim, nieznacznym wręcz stopniu większa od władzy rządu” (s. 547). Rekomendowanie Kongijczykom stosowanie rad Timothy Snydera, opracowanych z myślą o mieszkańcach jednego z najbardziej rozwiniętych państw świata (USA), jest nieuzasadnione (s. 639) z powodu różnic kulturowych, politycznych, ekonomicznych i społecznych. Habilitant błędnie interpretuje niektóre pojęcia stosowane w monografii. Na przykład „klątwa surowcowa” (*resource curse*) nie oznacza samego faktu występowania w danym państwie bogactw naturalnych (s. 13, s. 623) i jest pojęciem odrębnym od *conflict minerals*. Habilitant stosuje sformułowania publicystyczne, nie mające waloru naukowej precyzji: kanibalizm określa jako „bezeczeństwo” (s. 14); opisuje, że na scenę polityczną powrócili „różnej maści opozycjoniści” (s. 25); zauważa, że „król okazał się łajdakiem” (s. 87); „Mobutu nie był wtedy jeszcze grubasem” (s. 290); „Stanley się sprzedał [królowi]” (s. 618); w Kongo pojawiła się „menażeria dziwnych typów” (s. 632); „[z]a (...) patriotycznymi ideami krył się oczywisty przekręt polityczny” (s. 622); prezydenci stawali się „czystej krwi dyktatorami i tyranami” (s. 640).

Habilitant ma problem z prawidłowym oznaczaniem dosłownych cytatów. Na str. 461-465 autor umieścił życiorys Leona Kengo wa Dondo, który w całości jest przepisany z artykułu Olivii Drost pt. „Jak Leon Lubicz został Kengo wa Dondo. Polskie korzenie kongijskiego premiera”, opublikowanym 31 lipca 2017 r. na portalu Onet. W przypisie bibliograficznym podano wprawdzie źródło, ale samego tekstu nie umieszczono w cudzysłowie, mimo, że jest on dosłownym cytatem. Niektóre fragmenty artykułu Drost umieszczono jako przypisy wyjaśniające czy uzupełniające, nie oznaczając jednak, że pochodzą one z ww. artykułu. Artykuł ten przepisano włącznie z błędami, które zawierał – np. że Lubicz przewodniczył Krajowej Radzie Sądownictwa (s. 462). Tymczasem była to partyjna Rada Sądownicza: *de facto* jedynej i rządzącej wówczas partii – Movement Populaire de la Révolution (MPR). W artykule podano też informację, że Kengo wa Dondo został członkiem Komitetu Centralnego (ale bez

wyjaśnienia o komitet jakiej organizacji chodzi). Habilitant nie skorzystał też z opracowań, na które powołuje się autorka artykułu (np. kilkakrotnie wznawiana publikacja Emizet François Kisangani), ani nie zaktualizował danych przez nią zebranych. Nie dodał np. że Kengo wa Dondo był przewodniczącym Senatu do 2019 r.<sup>3</sup>.

Leon Kengo wa Dondo to postać ważna z punktu widzenia tezy badawczej Habilitanta. Aktywny w kongijskiej polityce od 1968 r., zarówno w okresie dyktatury, jak i demokracji. 13 lat był prokuratorem generalnym, ponad 9 lat premierem i 12 lat przewodniczącym Senatu. W 2011 r. kandydował w wyborach prezydenckich. W wywiadzie<sup>4</sup>, wyemitowanym 26 lutego 2021 r., Kengo wa Dondo odniósł się m.in. do kwestii przywództwa. Mówił: *Il faut toujours écouter ceux qui vous entourent quand vous êtes chef* [gdy jesteś liderem, zawsze słuchaj tych, którzy cię otaczają]<sup>5</sup>.

O aktualności roli powiązań rodzinnych w polityce kongijskiej świadczy fakt, że córka Leona Kengo wa Dondo - Marie-Claire 12 lipca 2022 r. nieskutecznie kandydowała na gubernatora prowincji Ubangi Północne. Rywalizację przegrała z wnukiem Mobutu Sese Seko - Mobutu Malo Ndimba. Habilitant nie badał szerzej powiązań rodzinnych, a występują one w polityce DRK bardzo często i mają istotny wpływ na funkcjonowanie systemu politycznego. Jest to o tyle zaskakujące, że Habilitant podziela opinię Kenyona, że celem władzy jest w Kongo zachowanie dominacji klanu czy rodu (s. 631). Mobutu miał 21 dzieci, Joseph Kasavubu dziewięcioro, a Laurent-Désiré Kabila co najmniej dziewięcioro. Siostra-bliźniaczka Josepha Kabili – Jaynet jest deputowaną nieprzerwanie od 2012 r., a młodszy brat Zoé był deputowanym od 2012 do 2019 r., a w latach 2019-2021 gubernatorem prowincji Tanganika. Rodziny Kabila i Tshisekedi<sup>6</sup>, o których pisze Habilitant, nie są wyjątkowe pod względem zaangażowania w politykę. W wyborach prezydenckich w 2006 r., obok Josepha Kabili, kandydowali m.in. syn Mobutu Sese Seko – Nzanga Mobutu i jego szwagier - Jean-Pierre Bemba, a także syn Patrice’a Lumumby – Guy-Patrice Lumumba i córka Josepha Kasavubu –

---

<sup>3</sup> Dokładniejsza analiza biografii Lubicza pozwoliłaby na wyjaśnienie marginalnego, ale ciekawego z polskiej perspektywy, szczegółu, a mianowicie jego dystansu do kraju pochodzenia ojca. Otóż od 12 roku życia (1947) był wychowywany przez ojczyma. Nawiasem mówiąc, gdy w 2010 r. rozmawiałem z Kengo wa Dondo, byłem zdziwiony jego nikłym zainteresowaniem Polską.

<sup>4</sup> Przeprowadzony przez Christiana Lusakueno.

<sup>5</sup> <https://www.youtube.com/watch?v=qVWocf54oq4>

<sup>6</sup> W wyborach prezydenckich 2011 r. liderem opozycji i głównym konkurentem dla Josepha Kabili był Etienne Tshisekedi. Ostatecznie Kabila - po przegraniu wyborów z 2018 r. - oddał władzę jego synowi – Felixowi Tshisekedi.



Justine Kasavubu (wcześniej była ministrem w administracji Laurenta Kabili i ambasadorem DRK w Belgii). Nzanga Mobutu, mimo przegranej w wyborach, pozostał aktywny politycznie. W rządzie młodego Kabili został ministrem rolnictwa, a później wicepremierem, ale w 2011 r. ponownie kandydował w wyborach prezydenckich. Z kolei jego młodszy brat - Giala Mobutu - w 2006 r. został deputowanym. W politykę angażowała się ich przyrodnia siostra - Jacqueline Ngawali, która była doradczynią ojca.

Autor nie stosuje cudzysłowu nie tylko w przedstawieniu sylwetki Kengo wa Dondo, ale również w innych przypadkach dosłownych cytatów. Fragment o buncie *Force Publique* na s. 231 to nieznacznie zmodyfikowany fragment z książki Kenyona (s. 37-38). Tak samo jest w przypadku pierwszego akapitu o wydarzeniach w Leopoldville w dniu 12 lipca 1960 r. (s. 237). Habilitant zmienił tylko pierwsze słowo – z „powróciwszy” na „wróciwszy” (Kenyon, s. 41). Większa część drugiego akapitu, opisującego udział Mobutu w uroczystości proklamowania niepodległości (s. 231), jest tożsama z tekstem Kenyona (s. 36-37), włącznie z nietypowym określeniem imienia Mobutu – Joe. Nieoznaczanie dosłownych cytatów dotyczy też cytowania prac własnych Habilitanta. W szczególności monografii *Przywództwo państwowe w Demokratycznej Republice Kongo (1960-2013)*.

W monografii zdarzają się nieprecyzyjne uwagi jak np. „Tak na marginesie Afryka to ponad 50 państw” (s. 417) albo „zapowiedziane na koniec lipca [2006] pierwsze od 40 lat wolne wybory” (s. 417), a były to pierwsze od 46 lat. Z kolei nieco później Habilitant podaje, że to „pierwsze wybory powszechne w Kongo od chwili uzyskania niepodległości w czerwcu 1960 roku” (s. 418), co również jest nieścisłe, gdyż wybory odbyły się 22 maja 1960 r. w celu wyłonienia rządu przed ustaloną już datą niepodległości (co zresztą autor opisuje w podrozdziale 5.4 – s. 211-215). Habilitant nie wyjaśnia niespójności w podawanych informacjach. Z jednej strony stwierdza, że największymi wygranymi negocjacji w sprawie niepodległości Kongo byli Belgowie (s. 621), by w kolejnym akapicie, wyliczającym trudności początków niepodległości wymienić „ucieczki Belgów” (s. 621). Dlaczego Belgowie mieliby uciekać, skoro byli największymi wygranymi? Zaskakującym błędem rzeczowym jest stwierdzenie, że Mobutu „uciekł do sąsiedniego Togo” (s. 756). Togo nie graniczy z DRK.

W części historycznej Habilitant pomija postać pierwszego – według standardów europejskiej - kongijskiego intelektualistę. Był nim Paul Panda Farnana - pierwszy Kongijczyk, który zdobył wyższe wykształcenie w Belgii i uczestniczył w kongresach panafrykańskich w

Londynie i Paryżu (1919 i 1921). Jednak to nie ze względu na zdobycie europejskiego wykształcenia i udział w kongresach panafrkańskich Fernana powinien być uwzględniony w badaniach przemian politycznych w Kongu. Powodem tym jest to, że wyzywał on do przyznania Kongijczykom praw politycznych.

Habibant stosuje bardzo rozbudowane przypisy. Czasami są one luźno związane z treścią prezentowanych analiz – np. na str. 615-617 dwustronicowy przypis o debacie na temat polskiego kolonializmu, która miała miejsce przy okazji przyznania nagrody Nobla Oldze Tokarczuk. Związek z Kongiem polega na tym, że w Afryce też istnieje wiele odmiennych modeli przedstawiania własnej przeszłości. Niekiedy przypisy powtarzają informacje z tekstu monografii. Np. przypisy w aneksie, zawierającym życiorys Josepha Kabili – na str. 766 w tekście znajduje się informacja, że Kabila pokojowo przekazał władzę, a na następnej stronie przypis zawierający informację, że „(...) udało się przeprowadzić wybory prezydenckie bez udziału Josepha Kabili” (s. 767). Z kolei przypisy nr 1573-1577 *ibidem* (s. 643-644), są błędne, bo nie odnoszą się do przypisu nr 1572 tylko do 1571 (s. 641).

Wykaz skrótów jest nieuporządkowany alfabetycznie i językowo. Niektóre skróty są od wersji polskiej, inne od angielskiej lub francuskiej. W niektórych przypadkach rozwiązania skrótów, pochodzących od nazw w języku francuskim, są podawane wyłącznie w języku polskim i angielskim, co powoduje, że żadna z podanych nazw nie odpowiada wskazanemu skrótowi (np. MONUC – *Mission de l' Organisation des Nations Unies en République démocratique du Congo* czy MPR - *Movement Populaire de la Révolution*, s. 9). W przypadku partii MPR w wykazie skrótów jej nazwa w języku polskim brzmi: Popularny Narodowy Ruch Rewolucyjny, a w tekście są stosowane inne nazwy - Ludowy Ruch Rewolucyjny (s. 279) lub Ludowy Ruch Rewolucji (s. 288). Tytuł wykazu skrótów jest błędny (bo wykaz nie obejmuje wyłącznie organizacji międzynarodowych) – *vide* ChRL, HIV, PKB, RPA, USA, ZSRR, ŻW, *etc.*). Niektóre skróty stosowane w tekście, zarówno organizacji międzynarodowych, jak i innych podmiotów nie są uwzględnione w wykazie, np. AMP i PLU (s. 16), MONUSCO (s. 19), NSA (s. 226), FNLA (s. 280), UDPS (s. 281), MBA (s. 282), NASA (s. 295), ESA (s. 295), ICTR (s. 328). Wykaz skrótów w tej formie jest bezużyteczny.

W monografii zdarzają się błędy językowe: "Europa to też mniej więcej taka sama ilość państw" (s. 417). We wstępie (s. 21) pominął nazwisko Stanleya, podając, że Henry Morton pracował dla króla Leopolda. Dokładnie ten sam błąd popełniono w autoreferacie (s. 12).

Niektóre zdania są niezrozumiałe: „Po krótkim okresie legislacyjnym w życie wprowadzono Kartę Praw Człowieka” (s. 23). Habilitant używa archaicznego - według Rady Języka Polskiego - słowa „Murzyn” (s. 51), i niezręcznego określenia „Czarny Kontynent” (s. 626), który określa kolor, ale jest jednocześnie nośnikiem nacechowań negatywnych.

Bibliografia monografii jest zredagowana niestarannie. Zdarza się niezachowywanie kolejności alfabetycznej – Bielecki, K. przed Bielecki, J. na s. 691, potem inni autorzy i ponownie Bielecki, J. (s. 692), inni autorzy i ponownie Bielecki, K. (s. 692). Podobnie na s. 684 - Hochschild, A., potem inni autorzy i ponownie Hochschild, A. Strona rozpoczyna się od autora na literę F, potem autorzy na litery G, H, i ponownie na literę F. Podział pozycji bibliograficznych na działy miał ułatwić korzystanie z bibliografii. Jednak przydzielenie danej pozycji do danego działu bywa błędne. W „materiałach źródłowych” znajdują się m.in. opracowania – Goreux L., *Conflict Diamonds*, 2001 (s. 678); *Raport Europejski o Współpracy* (s. 678); *World Economic Situation and Prospects* (s. 680). W działach „monografie i opracowania” i „rozprawy i artykuły” znajdują się publikacje, które są „wspomnieniami” lub „źródłami” – Bloom (s. 681), Guevara (s. 684), Joris (s. 685), Kapuściński (s. 685), Szolc-Rogozieński (s. 689), Conrad (s. 694). Niektóre pozycje pojawiają się dwukrotnie Hochschild *Duch króla Leopolda* (s. 684 i s. 689) czy Chodubski *Wstęp do badań politologicznych* (s. 682 i s. 714).

Habilitant deklaruje, że jego kluczowa monografia jest „próbą przedstawienia dążeń o zmianę stereotypu” (*Przemiany*, s. 12), ale sam stereotypom ulega. Krytykuje np. organizacje pozarządowe, za to, że pomagają, przejmując obowiązki państwa i ucząc wygodnictwa (s. 622). Formułuje nieuzasadnione generalizacje: „Na nasz widok wszyscy jak jeden mąż wyciągali rękę po coś. Po jedzenie, po ubranie, po okulary przeciwsłoneczne, bo przecież Ty jesteś biały, biali zawsze coś dawali” (s. 623). Używanie dużych kwantyfikatorów zawsze generuje kłopot z uzasadnieniem tezy, które takowe zawiera. W tym przypadku nie podano jednak żadnego argumentu poza relacją z incydentu, którego miejsca, czasu czy uczestników nie określono.

Opisując przemówienie Patrice’a Lumumby w dniu uzyskania przez Kongo niepodległości, Habilitant przyjmuje perspektywę całkowicie eurocentryczną „Lumumba wygłosił złe i nieprzemyślane wystąpienie, które zostało bardzo negatywnie ocenione przez dziennikarzy i ówczesnych polityków nie tylko w Belgii, ale także w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii” (s. 749). „To, co zrobił, świadczyło o braku obycia i umiejętności

dyplomatycznych. Zachował się, jak ten ważny dla państwa dzień, niestosownie” (s. 217-218) Warto uwzględnić kontekst, w którym Lumumba wygłaszał swoją mowę. Podczas przekazywania władzy, belgijski król Baudouin I chwalił administrację kolonialną, a swojego przodka, Leopolda II określił jako "cywilizatora" kraju. Podczas uroczystości nie wspomniano o milionach ludzi, którzy zginęli w czasach kolonialnych. Lumumba nie był powściągliwy i - w swym przemówieniu - powiedział o przemocy i degradacji, jakiej doświadczyli Kongijczycy. W ostrej retoryce, przerywanej oklaskami i nagrodzonej przez słuchaczy owacją na stojąco, opisał upokarzającą niewolę Kongiczyków.

Wcześniejsze monografie Habilitanta, które wchodzi w skład zgłoszonego osiągnięcia, dotyczą historii najnowszej DRK. Są to: *Zair, Demokratyczna Republika Konga – przemiany wewnętrzne i ich implikacje międzynarodowe*, Elbląg 2007 i *Przywództwo państwowe w Demokratycznej Republice Konga (1960-2013)*, Gdynia 2014. Już w pierwszej z tych monografii autor zwraca uwagę na „rolę przywódcy politycznego w kreowaniu losu (...) państwa” (s. 15), ale kluczowym celem publikacji jest wyjaśnienie przyczyn konfliktów w DRK. Autor postawił 16 szczegółowych pytań badawczych, ale na większość z nich nie odpowiedział. Habilitant przyczynę „afrykańskich nieszczęść” widzi w mieszkańcach Afryki i ich przywódcach (s. 224) oraz nieskuteczności „importowanych” form ustrojowych. Główna teza monografii, że wydarzenia w DRK miały szerokie reperkusje międzynarodowe - ma charakter opisowy. Jej doniosłość autor widzi w tym, że opisywane wydarzenia miały miejsce „w samym sercu kontynentu afrykańskiego” (s. 15), a konflikty w tym regionie mogą rozszerzać się na całą Afrykę. W autoreferacie Habilitant określa monografię jako „prośbę o opamiętanie” (s. 20). Badacz powinien skoncentrować się jednak na naukowym rozwiązaniu postawionego problemu badawczego.

Druga z monografii - *Przywództwo państwowe w Demokratycznej Republice Konga (1960-2013)* - jest najlepszą z monografii Habilitanta. W przeciwieństwie do dwóch pozostałych - wcześniejszej i późniejszej – autor podjął próbę osadzenia teoretycznego swych analiz. Przedstawiono je w dwóch rozdziałach, poświęconych przywództwu politycznemu jako problemowi badawczemu oraz koncepcjom i uwarunkowaniom przywództwa politycznego. Habilitant sam jednak przyznaje, że cel pracy ma charakter opisowy (s. 10). Zdaje się też nie dostrzegać sprzeczności między przyjętymi założeniami teoretycznymi i przypadkiem przywództwa w DRK. Uzasadnia bowiem fakt skupienia się na partii politycznej i jej przywódcy

tym, że jest to sprawa ważna dla danego kraju. Istotność ta ma wynikać z przekształcania poparcia społecznego na mandaty parlamentarne. Nieadekwatność tego założenia polega na tym, że trzech z czterech przywódców DRK, poddanych analizie, nie zostało przywódcą w wyniku wyborów.

Pozostałe pięć publikacji, które można uznać za części składowe osiągnięcia, nie wnoszą istotnych ustaleń, często powtarzając opisy wydarzeń historycznych. Niektóre z wniosków, które formułuje Habilitant są zaskakujące i nie wynikają z przeprowadzonych badań: „[m]ożna odnieść wrażenie, że wszystkie polityczne utopie i rewolucyjne herezje znalazły swoją syntezę w ideologii zrównoważonego rozwoju” (*Sytuacja polityczna a bezpieczeństwo energetyczne Demokratycznej Republiki Konga w kontekście zakończenia sprawowania władzy przez prezydenta Josepha Kabilę*, s. 393) czy „Agenda 2030 (...) pretenduje do roli jedynej i prawdziwego wyzwoliciela ludzkości. Wymaga więc pełnej akceptacji. Kto tego nie rozumie, kto się na to nie godzi – ten winien być usunięty poza nawias życia społecznego” (*Ibidem*, s. 393). Takie opinie bardziej pasowałyby do postawy aktywisty niż badacza. Habilitant powtarza opinie innych autorów, choć nie wynikają one z analizy przemian w DRK: „(...) liberalizm i faszyzm to dwa ściśle powiązane oblicza globalnego kapitalizmu (...)” (*Rok 2016 - Demokratyczna Republika Konga na rozdrożu politycznym. Wybory prezydenckie, które się nie obyły – kontekst rozwoju (nie)zrównoważonego*, s. 52).

Publikacje ujawniają też słabości metodologiczne Habilitanta. W jednym z tekstów podważa wręcz paradygmat poznania naukowego „(...) trzeba pamiętać, że biali wychowani w kulturze łaćwińskiej, nigdy nie będą w stanie zrozumieć prawdziwej mentalności mieszkańców Czarnego Lądu” (*Konflikt kongijski i jego "bohaterowie"*, s. 87). Baza źródłowa, z której korzystał Habilitant, bywała bardzo ograniczona: „[z]e względu na znikome informacje dochodzące do nas z Afryki, przefiltrowane dodatkowo przez nasze środki masowego przekazu (...)” (*Ibidem*, s. 87).

Problem badawczy, podjęty przez Habilitanta w cyklu publikacji, jest istotny i - jak najbardziej – aktualny. 20 czerwca b.r. Belgia zwróciła rodzinie Patrice’a Lumumby jego złoty ząb (ząb z połączoną koroną). Na początku czerwca b.r. król Belgii Filip wyraził "najgłębsze ubolewanie" z powodu nadużyć popełnionych przez jego kraj w byłej kolonii Konga. Niewątpliwie przemiany polityczne i przywództwo DRK mają znaczenie wykraczające poza granice tego państwa. Habilitant wykonał olbrzymią pracę – sumaryczna objętość tylko trzech

ocenianych wyżej monografii to ponad 1600 stron. Niemniej, podjętej przez Habilitanta, próby rozwiązania postawionego problemu badawczego nie można uznać za udaną. W publikacjach, wychodzących w skład zgłoszonego osiągnięcia, nie widać stosowania metod badawczych właściwych dla nauki o polityce i administracji. Żadna z trzech monografii ani inne publikacje wchodzące w skład osiągnięcia, nie wnoszą istotnego wkładu w rozwój dyscypliny.

Habilitant nie spełnia przesłanki zawartej w art. 219 ust. 1. pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r. poz. 1668 ze zm.), a mianowicie nie posiada w dorobku osiągnięcia naukowego, stanowiącego znaczny wkład w rozwój nauki o polityce i administracji.

### **Ocena aktywności naukowej Habilitanta i jej istotności**

Analiza cytowań publikacji Habilitanta w oparciu o Google Scholar daje wynik - 25, indeks Hirscha - 3 (stan na 20 lipca 2022). Przyczyną niskich wskaźników cytowalności może być fakt, że znaczny ilościowo dorobek Habilitanta jest publikowany wyłącznie w języku polskim. Habilitant nie uczestniczył też w konferencjach poza Polską. Wypromował 58 licencjatów i recenzował 30 prac dyplomowych. Habilitant był zaangażowany w wiele działań popularyzujących naukę i wyniki badań naukowych.

Zgodnie z art. 219 ust. 1. pkt. 3 ustawy Habilitant powinien wykazywać się *istotną aktywnością naukową*, realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej, w szczególności zagranicznej. W przypadku tej przesłanki, można wyróżnić sześć przesłanek szczegółowych.

1. *kierowanie międzynarodowymi lub krajowymi projektami badawczymi lub udział w takich projektach.*

Habilitant brał udział w jednym krajowym projekcie badawczym pt. „Wojskowe zaangażowanie operacyjne Unii Europejskiej w rozwiązywanie konfliktów w Afryce”, realizowanym na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, w okresie 2013-2014. Rezultatem udziału w tym projekcie jest rozdział w monografii: Jaremczuk, E., *Operacja wojskowa EUFOR-RD Congo*, [w:] *Operacje wojskowe Unii Europejskiej w Afryce*, red. B. Przybylska-Maszner, Poznań 2014, s. 211-244.

2. *uzyskiwanie międzynarodowych lub krajowych nagród za działalność naukową lub artystyczną.*

Habilitant nie uzyskał nagród o znaczeniu krajowym lub międzynarodowym.

3. *wyłaszanie referatów na międzynarodowych lub krajowych konferencjach tematycznych.*

Habilitant wygłosił wiele referatów na konferencjach tematycznych. Wszystkie konferencje odbyły się w Polsce.

4. *udział w międzynarodowych lub krajowych konferencjach naukowych lub udział w komitetach organizacyjnych tych konferencji.*

Habilitant uczestniczył w wielu konferencjach, w tym w kilku konferencjach o charakterze międzynarodowym. Wszystkie z nich odbywały się w Polsce.

5. *udział w komitetach redakcyjnych i radach naukowych czasopism.*

Habilitant nie brał udziału w komitetach i radach naukowych.

6. *staże w zagranicznych lub krajowych ośrodkach naukowych lub akademickich.*

Habilitant nie odbył stażu naukowego.

W opinii recenzenta można uznać, że przesłanka zawarta w art. 219 ust. 1. pkt. 3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r. poz. 1668 ze zm.) – polegająca na tym, że Habilitant wykazuje się istotną aktywnością naukową realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury – została spełniona.

### **Konkluzja**

Dorobek Habilitanta jest obszerny. Ma jednak charakter, przede wszystkim, deskryptywny. Habilitant nie przedstawia podstaw teoretycznych swych analiz, stosowana metodologia jest uboga. Habilitant nie odwołuje się i nie odnosi się do aktualnego stanu badań - ani w zakresie badań nad przemianami politycznymi w Demokratycznej Republice Konga, ani w zakresie badań nad przywództwem politycznym w tym państwie. Wkład Habilitanta w rozwój nauki nie jest znaczny. Habilitant spełnia dwie z trzech przesłanek ustawowych. Nie spełnia przesłanki zawartej w art. 219 ust. 1. pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r. poz. 1668 ze zm.), a mianowicie nie posiada w dorobku osiągnięcia naukowego, stanowiącego znaczny wkład w rozwój nauki o polityce i administracji. W konsekwencji opinia recenzenta w sprawie wniosku o nadanie stopnia doktora habilitowanego jest negatywna.

